

Sygn. akt I Ca 296/13

POSTANOWIENIE

Dnia 9 października 2013 r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Barbara Bojakowska

Sędziowie SSO Joanna Składowska

SSR (del.) Tomasz Choczaj

Protokolant sekretarz sądowy Elwira Kosieniak

po rozpoznaniu w dniu 9 października 2013 r. w Sieradzu

na rozprawie sprawy

z wniosku J. R. (1)

z udziałem A. J., H. R. (1), A. R. i H. R. (2)

o zasiedzenie

na skutek apelacji uczestników postępowania A. R. i H. R. (2)

od postanowienia Sądu Rejonowego w Sieradzu

z dnia 26 kwietnia 2013 r. sygn. akt I Ns 390/12

postanawia:

- 1) zaskarżone postanowienie zmienić i wniosek oddalić;
- 2) zasądzić od wnioskodawcy J. R. (1) na rzecz uczestników postępowania A. R. i H. R. (2) kwotę 1800 (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji;
- 3) zasądzić od wnioskodawcy J. R. (1) na rzecz uczestników postępowania A. R. i H. R. (2) kwotę 900 (dziewięćset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu przed Sądem drugiej instancji;

Sygn. akt I Ca 296/13

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 26 kwietnia 2013 r. wydanym w sprawie I Ns 390/12 Sąd Rejonowy w Sieradzu stwierdził, że małżonkowie J. R. (1), syn J. i J. oraz H. R. (1), córka S. i H. nabyli na prawach małżeńskiej wspólności ustawowej przez zasiedzenie z dniem 1 stycznia 2010 r. własność nieruchomości dla których nie ma urzędzonej księgi wieczystej ani też zbioru dokumentów położonych w miejscowości L. G. – obręb 10, gmina G., powiat S. stanowiące działki oznaczone w ewidencji gruntów numerami: (...) o powierzchni 0,4800 ha, (...) o powierzchni 1,2600 ha, (...) o powierzchni 1,9200 ha, (...) o powierzchni 1,3800 ha i (...) o powierzchni 0,1300 ha – wszystkie o łącznej powierzchni 5,1700 ha.

Orzeczenie to zapadło w oparciu o następujące ustalenia i wnioski.

Osobą władającą nieruchomością objętą wnioskiem o zasiedzenie był zgodnie wypisem z rejestru gruntów L. S., na którego w okresie od zakończenia II wojny światowej do chwili obecnej były wystawiane wszelkie decyzje organów administracji Gminy G.. W stosunku do w/w nieruchomości nie toczyło się postępowanie wywłaszczeniowe w trybie ustawy z dnia 26 października 1971 roku o uregulowaniu gospodarstw rolnych.

L. S. był bratem dziadka wnioskodawcy – S. S., który w latach 30 ubiegłego wieku wraz z małżonką M. S. wyjechał dobrowolnie do Francji prosząc brata o opiekę nad pozostawionym gospodarstwem. Zgodnie z wolą L. S., nieruchomość objętą wnioskiem uprawniał jego brat – S. S.. Jak wynika z ustaleń Sądu Rejonowego L. S. wkrótce po II wojnie światowej zmarł poza granicami Polski, jego małżonka odbyła dwie wizyty rodzinne w Polsce w latach 60 ubiegłego. Po tej dacie nikt z rodziny S. mieszkającej we Francji nie utrzymywał kontaktu ze spadkobiercami S. S.. Zarówno dziadek jak i rodzice wnioskodawcy oraz J. R. (1) nie płacili nikomu czynszu dzierżawnego za ziemię objętą wnioskiem.

S. S. przekazał posiadanie gruntów objętych wnioskiem jego córce – J. R. (2) córce S. i Z. oraz zięciowi J. R. (1), synowi F. i M..

Następnie wymieniony J. R. (1), syn F. i M. z dniem 18 sierpnia 1992 roku podpisał ze swoim zstępnym J. R. (1) synem J. i J. w obecności świadków umowę w której wskazał, że jako „użytkownik gospodarstwa rolnego wsi L. G. gm. (...), 17 ha po S. L. i M. zamieszkałych za granicą Francja nieżyjący, z dniem **18. 08. 1992** r przekazuję jak wyżej wymienione gospodarstwo w dalsze użytkowanie swojemu następcy R. J. synowi J. i J. ur. (...) zamieszkały M. g. K. i zobowiązuje jako użytkownika do płacenia zobowiązań pieniężnych ciążyących na gospodarstwie.

Ojciec wnioskodawcy przy spisywaniu w/w umowy mówił sołtysowi wsi L. – P. B., że przekazuje wszystko synowi, do dalszego gospodarowania i podatki będzie już płacił od tego momentu jego syn. Mówił również, że S., którzy wyjechali za granicę już nie wrócą i ziemia po tej umowie będzie syna. Po zawarciu w/w umowy w 1992 roku podatki od działek objętych wnioskiem wpłacał P. B. wnioskodawca.

Sąd odmówił wiary zeznaniom uczestniczki A. R. i A. J. w tej części w której wskazały one, że J. R. (1), syn F. pomimo spisania w obecności świadków nieformalnej umowy przekazującej ziemię objętą wnioskiem swojemu synowi, nadal samodzielnie gospodarował na tych działkach po 18 sierpnia 1992 roku.

Pozostały materiał dowodowy zgromadzony w sprawie w tym zeznania wnioskodawcy oraz świadków a także nieosobowy materiał dowodowy Sąd Rejonowy uznał za wiarygodny.

W ocenie Sądu Rejonowego posiadanie zależne J. R. (1) syna F. i jego żony J. R. (2) przekształciło się w posiadanie samoistne dopiero kiedy nabrali przekonania, że nikt z prawowitych właścicieli ziemi nie odbierze im działek objętych postępowaniem, co nastąpiło pod koniec lat siedemdziesiątych dwudziestego wieku i zdaniem Sądu pierwszej instancji stali się zatem posiadaczami samoistnymi od 1 stycznia 1980 roku. Z ustaleń stanu faktycznego Sądu Rejonowego wynika że małżonkowie J. i. J. R. od 1992 roku samodzielnie decydowali o działkach nie pytając nikogo o zgodę na użytkowanie. Nie opłacali oni nikomu czynszu dzierżawnego od tych gruntów ale samodzielnie we własnym imieniu opłacali od 1992 roku wszelkie podatki gruntowe od tych działek. Najbliżsi sąsiedzi oraz sołtysi uważali ich wówczas za właścicieli tych nieruchomości. Uznanie posiadania J. i. J. R. działek położonych we wsi L. za samoistne nie przekreśla jednocześnie okoliczności wpisania na odrębnej umowie z 18 sierpnia 1992 roku przez ojca wnioskodawcy sformułowania „użytkownik gospodarstwa” i „przekazuje ... użytkowanie gospodarstwa”. W ocenie Sądu Rejonowego świadczy to jedynie o wiedzy tej osoby, że nie legitymuje się jakimkolwiek dokumentem świadczącym o byciu prawnym

właścicielem tych gruntów. Zarówno wnioskodawca, jak i jego ojciec nie byli prawnikami i nie znali precyzyjnego znaczenia wyrażen i pojęć prawnych

Sąd Rejonowy na podstawie poczynionych ustaleń faktycznych, jako moment początkowy biegu terminu zasiedzenia przyjął dzień 1 stycznia 1980 roku. Zdaniem Sądu Rejonowego z przeprowadzonego materiału dowodowego wynika że J. i. J. R. władali nieprzerwanie nieruchomościami o powierzchni 5,17 ha położonymi w L. oznaczonymi numerami działek (...) do 18 sierpnia 1992 roku. Po tym dniu na ww. działkach gospodarowali jako właściciele tj, samodzielnie z zamiarem wykonania władztwa dla siebie wnioskodawca wraz z żoną H. R. (1) jak również opłacali podatki od tych działek ponieważ uważali i nadal uważają się za właścicieli przedmiotowych gruntów.

W ocenie Sądu Rejonowego nie można jednak przyjąć iż rodzice wnioskodawcy weszli w posiadanie nieruchomości w dobrej wierze. Wskazuje na to ich wiedza o braku formalnego nabycia nieruchomości w przypisanej do tego prawem formie darowizny czy też np. sprzedaży więc nie mogli uważać że posiadają działki zgodnie z prawem.

Konkludując Sąd Rejonowy uznał że długotrwałe właścicielskie posiadanie rzeczy przez wnioskodawcę oraz jego żonę jak ni jego poprzedników prawnych – rodziców (które to posiadanie po przekształceniu z posiadania zależnego na posiadanie samoistne należało doliczyć do posiadania wnioskodawcy na podstawie art. 176 k.c.) w połączeniu z biernym zachowaniem właściciela gruntów, nie korzystającego z rzeczy i tolerującego władanie osób nieuprawnionych jego rzeczą nieruchomości doprowadziło do nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie z upływem lat 30 tj. 1 stycznia 2010 roku.

Od powyższego orzeczenia apelację wnieśli uczestnicy postępowania H. R. (2) i A. R., którzy zaskarżonemu postanowieniu zarzucili:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest:

a) art. 339 k.c. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że w toku postępowania obalone zostało domniemanie samoistności posiadania nieruchomości objętej wnioskiem ;

b) art. 5. k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że ojciec wnioskodawcy nie może wywodzić skutków prawnych ze swojego posiadania nieruchomości po 1992 roku;

c) art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 26 października 1971 roku o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych poprzez jego niezastosowanie w stosunku do J. R. (1) syna F. i M. i jego żony J. R. (2) córki S. i Z. w odniesieniu do nieruchomości będącej przedmiotem niniejszego postępowania;

d) art. 50 § 3 dekretu z dnia 11 października 1946 r. Prawo rzeczowe w związku z art. XLI § 2 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 roku – przepisy wprowadzające Kodeks Cywilny poprzez jego niezastosowanie do J. R. (1) syna F. i M. i jego żony J. R. (2) córki S. i Z. w odniesieniu do nieruchomości będącej przedmiotem niniejszego postępowania;

e) art. 176 § 2 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i doliczenie do okresu posiadania wnioskodawcy doliczenie czasu posiadania współwłaścicieli nieruchomości - J. R. (1) syna F. i M. i jego żony J. R. (2) córki S. i Z.;

f) art. 172 § 2 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w stosunku do wnioskodawcy i uczestniczki H. R. (1) i stwierdzenie zasiedzenia nieruchomości na ich rzecz.

2. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wydanego w sprawie orzeczenia, to jest:

a) art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i:

-ustalenie, iż po 1992 roku ojciec wnioskodawcy pomagał mu w uprawie działek objętych postępowaniem, podczas gdy z materiału dowodowego wynika, iż ojciec wnioskodawcy do 2006 roku był wraz z żoną samoistnym ich posiadaczem;

- Przyjęcie że rodzice wnioskodawcy do 31.12.1970 roku nie byli posiadaczami samoistnymi działek objętych postępowaniem, podczas gdy z materiału dowodowego sprawy wynika, że rodzice wnioskodawcy byli samoistnymi posiadaczami w/w działek od 1952 roku, a najpóźniej od 1963 roku;
- Przyjęcie że niezłożenie w 1992 roku przez ojca wnioskodawcy wniosku o uwłaszczenie nieruchomości położonej w L. spowodowane było tym, że nie był on posiadaczem samoistnym w/w nieruchomości, podczas gdy przeprowadzone postępowanie nie wykazało powyższego, a nie jest wykluczone, że niezłożenie w 1992 roku przez ojca wnioskodawcy wniosku o uwłaszczenie nieruchomości położonej w L. spowodowane było innymi względami;
- Zupełnie dowolne przyjęcie, że rodzice wnioskodawcy zaczęli czuć się samoistnymi posiadaczami nieruchomości dopiero z końcem lat siedemdziesiątych dwudziestego wieku, niepoparte żadnymi dowodami;
- Przyjęcie że wnioskodawca w wyniku umowy z dnia 18 sierpnia 1992 roku stał się posiadaczem samoistnym nieruchomości położonej w L., podczas gdy treść umowy i jej cel wskazuje na oddanie nieruchomości w posiadanie zależne wnioskodawcy przez jego ojca

b) Przeprowadzenie oceny dowodów w sposób newszechstronny ze względu na:

-nieustalenie w jaki sposób nastąpiła manifestacja zmiany posiadania zależnego na samoistne J. A. i. J. R.;

c) Przeprowadzenie oceny dowodów w sposób sprzeczny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego przez:

- odmowę uznania za wiarygodne zeznań uczestniczek postępowania A. R. i A. R.(1)

- uznanie za wiarygodne zeznań wnioskodawcy, uczestniczki postępowania H. R. (1) i świadka P. B. (2)

w konsekwencji prowadzące do:

sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, polegające na:

- przyjęciu że rodzice wnioskodawcy od 1952 roku do 31 grudnia 1979 roku nie byli posiadaczami samoistnymi nieruchomości położonej w L.;
- przyjęciu, że rodzice wnioskodawcy od 01 stycznia 1980 roku stali się posiadaczami samoistnymi nieruchomości położonej w L.
- przyjęciu, iż ojciec wnioskodawcy nie wniósł o uwłaszczenie nieruchomości w L. ze względu na niesamoistność posiadania w dniu 04 listopada 1971 roku;
- przyjęciu że wnioskodawca w dniu 18 sierpnia 1992 roku stał się posiadaczem samoistnym nieruchomości położonej w L.

d) naruszenie przepisu art. 231 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, że ojciec wnioskodawcy w 1992 roku nie złożył wniosku o uwłaszczenie gruntów położonych w L., dlatego, że znając zasady uwłaszczenia nie czuł się posiadaczem samoistnym nieruchomości, podczas gdy z przesłanki domniemania można wyprowadzić inne fakty domniemane, a ich prawdopodobieństwo jest wyższe, aniżeli faktu domniemanego przyjętego przez sąd I instancji;

W konkluzji wnieśli o zmianę zaskarżonego postanowienia Sądu I instancji poprzez

a) stwierdzenie iż J. R. (1), syn F. i M. i jego żona J. R. (2) córka S. i Z. we współwłasności ustawowej nabyli z dniem 04 listopada 1971 roku własność nieruchomości położonych w miejscowości L. obręb 10, gmina G., powiat S. stanowiące

działki oznaczone w ewidencji gruntów numerami: (...) o powierzchni 0,4800 ha, (...) o powierzchni 1,2600 ha, (...) o powierzchni 1,9200 ha, (...) o powierzchni 1,3800 ha i (...) o powierzchni 0,1300 ha, ewentualnie:

b) stwierdzenie nabycia w/w nieruchomości przez zasiedzenie na rzecz J. R. (1) syna F. i M. i jego żony H. A. R. córki S. i Z. we wspólności ustawowej z dniem 02 stycznia 1985 roku

ewentualnie wnieśli o:

c) uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego

Ponadto wnieśli o zasądzenie od wnioskodawcy i uczestniczki H. R. (1) na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obydwie instancje według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja co do zasady zasługuje na uwzględnienie, chociaż nie wszystkie jej zarzuty są uzasadnione.

W pierwszej kolejności zostaną omówione zarzuty prawa procesowego, ponieważ ich uwzględnienie będzie miało wpływ na ocenę zarzutów dotyczących prawa materialnego.

Trafny jest zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. w części dotyczącej dowolnego przyjęcia przez Sąd Rejonowy daty od kiedy i czy w ogóle rodzice wnioskodawcy stali się posiadaczami samoistnymi nieruchomości. Brak jest w aktach sprawy jakiegokolwiek dowodu, który pozwalałby poczynić ustalenie, że od stycznia 1980 r. ojciec wnioskodawcy stał się posiadaczem samoistnym nieruchomości objętej wnioskiem, w szczególności w jaki sposób zmanifestował zmianę posiadania zależnego w samoistne. Podzielenie tego zarzutu apelujących nie oznacza jednak, że Sąd Okręgowy podziela stanowisko zawarte w apelacji, że już od 1952 r. rodzice wnioskodawcy byli posiadaczami samoistnymi, a najpóźniej stali się nimi po 1963 r., po ostatniej wizycie żony L. S.. Samo niesporne użytkowanie gospodarstwa rolnego po wujku zamieszkałym we Francji nie oznacza, że było to posiadanie samoistne. Wyróżniający jest tu czynnik zarówno sposobu korzystania z nieruchomości (corpus) jak i przede wszystkim **czynnik świadomości i woli (animus)**, który stanowi istotne kryterium pozwalające odróżnić posiadanie samoistne od posiadania zależnego. Ocena, czy chodzi o posiadanie samoistne opiera się ustaleniach faktycznych sprawy. Jak bowiem stwierdził Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 8 października 2008 r. V CSK 146/08, - samoistnym posiadaczem nieruchomości jest ten, kto włada nią jak właściciel (art. 336 KC), korzysta z niej z wyłączeniem innych osób, pobierając pożytki i dochody, a także uważa się za uprawnionego do rozporządzania nią (art. 140 KC). Trafna jest co do zasady ocena Sądu Rejonowego, że ojciec wnioskodawcy nie czując się posiadaczem samoistnym nieruchomości nie złożył wniosku o jej uwłaszczenie. Decydowały o tym zarówno względy prawne (niedopuszczalność uwłaszczenia po właścicielach zamieszkałych za granicą), jak i faktyczne – brak posiadania dla siebie. O braku posiadania samoistnego ojca wnioskodawcy świadczy fakt nieobjęcia wnioskiem

o uwłaszczenie gospodarstwa położonego w L., sytuacji, kiedy oba gospodarstwa uprawiali z żoną od 1952 r. (pochodziły z majątku matki wnioskodawcy) oraz treść umowy pisemnej 18 sierpnia 1992 r. (k 6) w której przekazuje w **dalsze użytkowanie** nieruchomość położoną w L. Górnym po nieżyjących zamieszkałych za granicą i zawarcie w tym samym dniu umowy w formie aktu notarialnego, w którym brak było rozporządzenia w zakresie nieruchomości objętych wnioskiem. Te trzy zdarzenia świadczą, o braku woli posiadania jak właściciel, a tylko o władaniu jako prekariusz (w imieniu i na rzecz spadkobierców L. i M. S.). Błędnie więc Sąd Rejonowy ocenił, że ojciec wnioskodawcy jako nieprofesjonalista nie rozróżniał posiadania od użytkowania, ponieważ miał on wiedzę o sposobie posiadania, który spowodował, że wystąpił o uwłaszczenie się na nieruchomości położone w M., a pominął nieruchomość objętą wnioskiem, nie tylko w Sądzie ale i u notariusza. Nie może przy tym zasługiwać na aprobatę pogląd apelujących, że przekazanie nieformalne gospodarstwa rolnego położonego w L. było spowodowane chęcią dalszego użytkowania nieruchomości i pobierania pożytków. Dla uzyskania renty rolniczej nie jest wymagane wyzbycie się prawa własności czy posiadanie gospodarstwa rolnego, ale faktyczne zaprzestanie jego użytkowania.

Podsumowując należy stwierdzić, że wbrew zarzutom skarżących Sąd Rejonowy zasadniczo dokonał prawidłowej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego za wyjątkiem dowodu w postaci umowy przekazania w/w nieruchomości, która została oceniona w sposób wadliwy i niezgodnie z zasadą wszechstronnej oceny dowodów, także przez pryzmat logiki i doświadczenia życiowego.

Dlatego też Sąd Okręgowy w trybie art. 382 k.p.c., po uzupełnieniu materiału dowodowego poprzez dopuszczenie dowodu z dokumentów zawartych w aktach sprawy Ns 44/92 Sąd Rejonowego w Turku, dokonał w tym zakresie własnych ustaleń i uznał, że J. R. i jego żonie J. R. (2) nie można przypisać przymiotu posiadaczy samoistnych w stosunku do nieruchomości objętej wnioskiem, ponieważ do czasu przekazania jej wnioskodawcy byli jedynie jej użytkownikami imieniu i na rzecz spadkobierców L. i M. S..

Chybiony jest więc zarzut naruszenia przepisu art. 231 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie iż ojciec wnioskodawcy w 1992 roku nie złożył wniosku o uwłaszczenie gruntów położonych w L., dlatego, że znając zasady uwłaszczenia nie czuł się posiadaczem samoistnym nieruchomości, podczas gdy z przesłanki domniemania można wyprowadzić inne fakty domniemane, ponieważ wbrew zarzutom skarżących Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił zachowanie ojca wnioskodawcy, co zostało szczegółowo wyżej wyjaśnione.

W kontekście powyższych rozważań nie sposób także zgodzić się z uczestnikami, że Sąd Rejonowy uchybił art. 5. k.c. i art. 339 k.c. poprzez ich niezastosowanie. Obalenie domniemania posiadania samoistnego wynika wprost z działań osoby, której dotyczyły

(rodziców wnioskodawcy), o czym mowa była już wyżej. Domniemanie to natomiast nie zostało obalone wobec wnioskodawcy, który przejmując całość gospodarstwa w dniu 18 sierpnia 1992 wykazał wolę posiadania „jak właściciel”, czyli stał się posiadaczem samoistnym.

Podobnie w kwestii zarzutu z art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 26 października 1971 roku o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych poprzez jego niezastosowanie w stosunku do J. R. (1) syna F. i M. i jego żony J. R. (2) córki S. i Z. w odniesieniu do nieruchomości będącej przedmiotem niniejszego postępowania jak również art. 50 § 3 dekretu z dnia 11 października 1946 r. Prawo rzeczowe w związku z art. XLI § 2 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 roku – przepisy wprowadzające Kodeks Cywilny poprzez jego niezastosowanie do J. R. (1) syna F. i M. i jego żony J. R. (2) córki S. i Z. w odniesieniu do nieruchomości będącej przedmiotem niniejszego postępowania Sąd Okręgowy nie podziela poglądów apelujących, z uwagi na brak samoistności posiadania po stronie rodziców wnioskodawcy.

Słuszny jest co do zasady zarzut skarżących dotyczący art. 176 § 2 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i doliczenie do okresu posiadania wnioskodawcy doliczenie czasu posiadania współwłaścicieli nieruchomości - J. R. (1) syna F.

i M. i jego żony J. R. (2) córki S. i Z. a także z art. 172 § 2 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w stosunku do wnioskodawcy i uczestniczki H. R. (1) i stwierdzenie zasiedzenia nieruchomości na ich rzecz. Skutkiem bowiem błędnych ustaleń Sądu Rejonowego odnośnie charakteru posiadania nieruchomości przez ojca wnioskodawcy zgodnie z wyżej zaprezentowanym stanowiskiem, było naruszenie prawa materialnego – art. 172, i 176 k.c.

Jak już to podniesiono Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, że wnioskodawca jest posiadaczem samoistnym od daty przekazania mu nieruchomości – 18 sierpnia 1992 r., ale jest to posiadanie w złej wierze, więc nie upłynął jeszcze termin niezbędny do zasiedzenia nieruchomości. Uwzględniając 30 - letni upływ czasu konieczny do nabycia prawa własności przez zasiedzenie stanie się właścicielem najwcześniej w dniu 19 sierpnia 2022 r.

Zatem wniosek, jako przedwczesny, należało oddalić, co Sąd Okręgowy uczynił zmieniając zaskarżone postanowienie w całości na podstawie art. 386 § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania za obie instancje orzeczono na podstawie art. 520 § 2 k.p.c.